

20 listopada 2012



Historia, którą powinni znać młodzi

- Chcemy pokazać, że nie tylko polityka interesuje młodzieżowe środowiska związane z PSL - powiedział podczas otwarcia wystawy „Wołyń ziemia znaczone polską krwią” Adrian Szczerba z Forum Młodych Ludowców. Wystawa w Gminnym Centrum Kultury w Stopnicy prezentuje zdjęcia i dokumenty przedstawiające życie mieszkańców Wołynia w latach 1939-1947, w szczególności wsi polskiej, dwie okupacje - radziecką i niemiecką, oraz jedną z największych czystek etnicznych dokonanych na Polakach w historii naszego narodu przez Ukraińską Powstańczą Armię. Organizatorem wystawy jest Muzeum Wsi Kieleckiej, przedsięwzięciu patronuje marszałek województwa Adam Jarubas.

Oprócz fotografii i fotokopii dokumentów w ekspozycji znajdują się fragmenty zeznań naocznych świadków, a nawet samych oprawców. To nie pierwsza wystawa jaką zorganizowali młodzi ludzie z buskiego środowiska Polskiego Stronnictwa Ludowego. Najpierw była wystawa „Ruch Ludowy na Kielecczyźnie 1939- 1947”. W planach są następne, jedna z nich będzie dotyczyła wielkiego głodu na Ukrainie.

- To są bardzo ciężkie tematy - mówi **Ewa Kołomańska** z Muzeum Wsi Kieleckiej. Niestety, to część historii niezbyt znana Polakom. Jej zdaniem niezwykle ważne jest przesłanie wystawy. Chodzi o poznanie historii Polaków i ziem, które kiedyś były w granicach Polski. Chodzi także o zrozumienie zbrodni, która się tam dokonała. Na Wołyniu wymordowano ponad 60.tys. Polaków w 1086 akcjach pacyfikacyjnych.

Zdaniem **Adriana Szczerby** zbrodnia na Wołyniu, choć rozmiarami nie może być przyrównywana do Holocaustu, ma z nim wiele podobieństw. Bowiem podobnie jak Rzesza Niemiecka „oczyszczała” rasę aryjską poprzez eliminowanie społeczności żydowskiej, tak Ukraińcy dążyli do likwidacji Polaków na ziemiach wołyńskich.

- Młode pokolenie nawet nie wie, że Wołyń leży w dawnych granicach naszego kraju - dodaje Kołomańska. Dlaczego tak się dzieje? Jej zdaniem nie przykłada się do tego fragmentu historii Polski dostatecznej uwagi. Na przykład, uczniowie którzy kończą gimnazjum, nie wiedzą nic o „krwawych żniwach na Wołyniu”, bo program historii w gimnazjum kończy się przed drugą wojną światową.

Wielką zasługą organizatorów jest połączenie wystawy z pracą edukacyjną. Ekspozycja, którą oglądać można w Gminnym Centrum Kultury w Stopnicy do 30 listopada, wystawiona była najpierw w holu głównym Buskiego Samorządowego Centrum Kultury. Tam właśnie odbyły się pierwsze lekcje historii dla młodzieży szkół ponadgimnazjalnych.

- Lekcja historii przeprowadzona poza klasa szkolną, wśród oryginalnych zdjęć i dokumentów obrazujących codzienne życie, początkowe czystki, a potem pacyfikację wsi, wzbudzają zawsze zainteresowanie młodzieży – dodaje Ewa Kołomańska, która wraz z Markiem Jończykiem z kieleckiego oddziału IPN prowadzi lekcje. Pierwsza z nich odbyła się w Busku-Zdroju 14 listopada. Uczniowie miejscowych szkół średnich – Zespołu Szkół Technicznych i Ogólnokształcących im. Kazimierza Wielkiego oraz Liceum Ogólnokształcącego im. Tadeusza Kościuszki wysłuchali dwóch wykładów, których tematem była Martyrologia Chłopów Polskich w latach 1939-1945 oraz Martyrologia Polaków na Kresach w czasie II wojny światowej. Podobne lekcje odbędą się także w Stopnicy i Solcu-Zdroju, dokąd 14 grudnia zostanie przeniesiona ekspozycja.

Marzena Sobala